

Sygnatura akt II AKa 393/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący sędzia SSA Jerzy Skorupka (spr.)

Sędziowie: SA Wiesław Pędziwiatr

SA Jarosław Mazurek

Protokolant: Wiktoria Dąbrowicz

**przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Artura Jończyka**

**po rozpoznaniu 11 maja 2022 r.**

**sprawy S. N. oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.  
w związku z art. 64 § 1 k.k.**

**na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy**

**z 19 sierpnia 2021 r. sygn. akt III K 78/21**

**I. zmienia zaskarżony wyrok wobec S. N. w ten sposób, że za podstawę wymiaru orzeczonej wobec niego kary przyjmuje przepis art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 60 § 2 pkt 2 k.k. oraz § 6 pkt 2 k.k. i wymierza karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza okres zatrzymania od 7 października 2020 r. godz. 4:00 do 8 października 2020 r., godz. 13:30;**

**II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. (1) kwotę 738 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**IV. zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, poniesionymi wydatkami obciążając Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 19.08.2021 r., III K 78/21 uznał S. N. za winnego czynu z art. 156§1 pkt 2 KK w zw. z art. 64§1 KK, za co wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zaskarżyła obrończyni oskarżonego adw. A. B. (1) w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 KPK przez nieuwzględnienie wniosków dowodowych oskarżonego,
2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 25§1 KK w zw. z art. 25§2a KK, względnie art. 29 KK przez ich niezastosowanie,

3. rażąco niewspółmierność kary w stosunku do stopnia zawinienia, właściwości i warunków osobistych sprawcy i sposobu życia po popełnieniu przestępstwa.

We wniosku odwoławczym skarżąca wniosła m.in. o nadzwyczajne złagodzenie oskarżonemu kary poniżej dolnych granic ustawowego zagrożenia.

Wniosek o uzasadnienie wyroku złożył jedynie oskarżyciel publiczny, który nie wniósł apelacji. W takim stanie rzeczy sąd odwoławczy w pisemnych motywach odniósł się wyłącznie do kwestii kary wymierzonej oskarżonemu, gdyż jedynie w tym zakresie zaskarżony wyrok uległ zmianie. Do pozostałych zarzutów apelacji oskarżonego sąd odniósł się w ustnych motywach podanych na rozprawie odwoławczej.

Uzasadniając karę wymierzoną oskarżonemu sąd pierwszej instancji podał, że okolicznościami niekorzystnymi było zachowanie podjęte z błahego powodu i pod wpływem alkoholu oraz uprzednia karalność i odpowiadanie w warunkach recydywy. Jako okoliczności łagodzące sąd potraktował zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, tj. dążenie do udzielenia pokrzywdzonemu fachowej pomocy medycznej, a także fakt, że to pokrzywdzony sprowokował oskarżonego przez uderzenie go w twarz. Sąd a quo miał też na względzie, że w przeszłości pokrzywdzony stosował wobec oskarżonego przemoc fizyczną oraz ujawnienie przez oskarżonego prawdziwej wersji zdarzenia, wyrażenie żalu i pojednanie się z pokrzywdzonym.

W apelacji podniesiono zaś, że oskarżony faktycznie przechodzi już proces resocjalizacji, o czym świadczy jego postawa po popełnieniu przestępstwa, polegająca na udzieleniu pomocy pokrzywdzonemu, przyznaniu się do winy, pojednaniu z pokrzywdzonym. Dlatego zasadne jest zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie kary pozbawienia wolności poniżej dolnego progu ustawowego zagrożenia.

Omawiany zarzut i wniosek apelacji zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim należy stwierdzić, że błędem sądu meriti było ustalenie, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu działając z błahego powodu. Wymieniony sąd ustalił wszak, że bezdomny pokrzywdzony A. B. (2) mieszkał u oskarżonego, wobec którego stosował przemoc fizyczną, co kończyło się interwencją policji. Na rozprawie w dniu 18.08.2021 r. oskarżony S. N. wyjaśnił, że pokrzywdzony bił go i wyzywał wulgarnymi słowami. Próbował się bronić i zasłaniać przed uderzeniami, ale A. B. (2) jest silniejszy. Zażywał on amfetaminę. Po jednym z takich zdarzeń, na początku 2020 r. S. N. przebywał tydzień w szpitalu. Jego siostra A. G. ma wypis ze szpitala.

Na rozprawie w dniu 18.08.2021 r. pokrzywdzony A. B. (2) zeznał, że ma 189 cm wzrostu i waży 92 kg. Przyznał, że wcześniej pobił oskarżonego i był on w szpitalu. Przyznał też, że gdy bił oskarżonego, ten nie bronił się. Stosowanie przez A. B. (2) przemocy fizycznej wobec S. N. wynika również z wywiadu kuratora sądowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że krytycznego dnia oskarżony i pokrzywdzony wspólnie spożywali alkohol w mieszkaniu S. N.. Gdy A. B. (2) wrócił do mieszkania z kolejnymi butelkami wina, podszedł do oskarżonego i uderzył go w twarz. Przed sądem wyjaśnił, że nie wie, dlaczego to zrobił. Oskarżonemu powiedział, że ma powiedzieć policji, że został ugodzony nożem na ulicy przez nieznaną osobę i w takim stanie przyszedł do mieszkania.

W taki sam sposób zdarzenie przedstawił przed sądem oskarżony, który podał, że pokrzywdzony uderzył go otwartą dłonią mocno w policzek. Wtedy wziął nóż z pojemnika, w którym trzyma sztucce i ugodził pokrzywdzonego jeden raz w lewą łopatkę. Następnie zaprowadził go do pokoju i zdjął mu kartkę, aby zobaczyć ranę i zadzwonić po pogotowie ratunkowe. Ponieważ pokrzywdzony nie chciał zawiadamiać pogotowia, oskarżony poszedł do sąsiadki E. N., której powiedział, że ugodził pokrzywdzonego nożem, pytając, co teraz ma robić, po czym zadzwonił na policję. Przesłuchiwany przez funkcjonariusza policji, początkowo przedstawił wersję zdarzenia uzgodnioną z A. B. (2), a w czasie kolejnego przesłuchania, ujawnił prawdziwą wersję.

Z okoliczności, które nie są kwestionowane przez strony wynika zatem, że w czasie wspólnego mieszkania, pokrzywdzony A. B. (2) wielokrotnie bił oskarżonego i wyzywał go wulgarnymi słowami. Po jednym z takich zdarzeń S. N. przebywał siedem dni w szpitalu. Wobec wyraźnej przewagi fizycznej pokrzywdzonego, oskarżony nie bronił

się i znosił stosowaną przemoc fizyczną. W dniu 6 października 2020 r. pokrzywdzony podszedł do oskarżonego i bez powodu uderzył go w twarz. Wywołało to agresję u oskarżonego, który już po zakończeniu zamachu przez pokrzywdzonego, gdy ten odwrócił się do niego plecami i zaczął odchodzić, ugodzi go nożem w lewą łopatkę. Bezpośrednio po tym, niezwłocznie, oskarżony udzielił pomocy pokrzywdzonemu, powiedział o wszystkim sąsiadce i zawiadomił policję. Oskarżony pojednał się z pokrzywdzonym.

W świetle wymienionych okoliczności, sąd odwoławczy uznał, że występuje szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary, na podstawie przepisu art. 60§2 KK. Wbrew ustaleniu sądu a quo, powód, dla którego oskarżony zadał A. B. (2) cios nożem, nie był błahy. S. N. był wcześniej przez niego wielokrotnie bity i werbalnie poniżany, a po jednym z takich zdarzeń przebywał tydzień w szpitalu. Krytycznego dnia, pokrzywdzony znowu, bez powodu, uderzył oskarżonego w twarz. Zachowanie pokrzywdzonego stanowiło bezpośredni impuls, który wyzwolił agresję oskarżonego. Pomimo braku możliwości kwalifikowania zachowania oskarżonego jako podjętego w obronie koniecznej, fakt, że został uderzony przez pokrzywdzonego należy wziąć pod uwagę oceniając stopień jego zawinienia oraz traktując tą okoliczność jako łagodzącą dla oskarżonego.

Dla oceny zachowania oskarżonego przez pryzmat przepisu art. 60§2 KK znaczenie ma również jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Mianowicie, zaraz po zadaniu ciosu nożem S. N. zaczął udzielać pomocy pokrzywdzonemu. Gdy ten nie chciał zawiadomić pogotowia ratunkowego, oskarżony poszedł do sąsiadki E. N. po radę, co w takiej sytuacji ma robić. Po rozmowie z sąsiadką zawiadomił policję. Dzięki postawie oskarżonego, A. B. (2) został szybko przewieziony do szpitala, gdzie przeprowadzono niezbędne zabiegi medyczne. Pokrzywdzony nie czuje urazu do oskarżonego i pojednał się z nim.

Prawdą jest, że oskarżony był uprzednio karany i odpowiada w warunkach recydywy. Okolicznościom tym nie należy jednak przypisywać zbyt dużego negatywnego zdarzenia. Z powodu epilepsji, na którą cierpi od urodzenia oraz upośledzenia umysłowego, oskarżony posiada deficyty intelektualne i emocjonalne. Z opinii psychologicznej oskarżonego wynika, że występują u niego deficyty wszystkich funkcji poznawczych, szczególnie w zakresie rozumienia sytuacji społecznych oraz planowania i przewidywania następstw działań celowych. Jest podatny na sugestie i wpływy innych osób. Z wywiadu kuratora wynika, że prowadzi spokojny tryb życia, choć zdarza mu się sięgać po alkohol zwłaszcza z osobami o ujemnej opinii społecznej. Ze względu na upośledzenie umysłowe i emocjonalne pozostaje on pod wpływem takich osób. Utrzymuje się z renty i zasiłku pielęgnacyjnego.

W konsekwencji, sąd odwoławczy ustalił, że okoliczności zdarzenia stanowią podstawę do uznania, że w sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek usprawiedliwiający obniżenie oskarżonemu wymierzonej mu kary do jednego roku i sześciu miesięcy.

Mając na względzie wymienione okoliczności, orzeczono, jak na wstępie.

<b><i>SSA Wiesław Pędziwiatr</i></b>	<b><i>SSA Jerzy Skorupka</i></b>	<b><i>SSA Jarosław Mazurek</i></b>
--------------------------------------	----------------------------------	------------------------------------